

Proforma 2

Bezczel

Styl, mam styl, własny, własny
Ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń I flagi na maszty
To zaszczyt na front idziemy bronić rap gry

To nie tak, że mi brak kultury lub wiedzy nie mam
Że częściej słucham Method Mana niż Beethovena
Że nie doceniam tej nowej wiejskiej mody
Jakoś mało to męskie jak facet chodzi w body
Mi raczej to nie grozi styl jak rap 2XL
Ero zawsze dla tej gry MVP jak Big L
Więc, gdy biorę majka w studio czy na scenie
Tobie nie brak superlatyw by opisać to zdarzenie

I może miałem tak, że straciłem smyk do tego
Ej yo... Smyk? Tobie założyłbym smycz bez niego
I całe miasto mówi o tym jak przyjechałem bloki
Jesteś głuchy jak "zwrotkę mi dowiń" to mówią o kim ? O mnie
I nie wiń mnie za grę! Nie wiń, nie wiń mnie za grę
Suko, ja jedyny w tej branży mam taką charyzmę
Białe nike, brudne płuca fruń, bo to skurwiel
Gdybym dzisiaj wydał płytę, co twój idol miałby później?

Trzymam je w rękę, syto sypią iskrami przewody
Ty lepiej spójrz pod nogi, stoisz w kałuży rozlanej wody
Gdzie profity? Featy pro, na takim bicie to norma
Proposuję podejście Proleague pro flow mam
Proforma procentuje czasem praca toporna
Nie chują warta, morda, skoki najka
Majka skitraj z powrotem w pudełko po butach
Bo łaki dupy na loopach dają, mięczaki bez kręgosłupa

Styl, mam styl, własny, własny
Ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń I flagi na maszty
To zaszczyt na front idziemy bronić rap gry

Styl, mam styl, własny, własny
Ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń I flagi na maszty
To zaszczyt na front idziemy bronić rap gry

STOP! Przestań pierdolić bzdury I ochłoń
Mało który punch leci za widnokrąg, mój to homerun
Bo zamiast kija mam mikrofon, no dobra to norma
Dziś mów mi Babe Ruth słowa, Proforma
Grają raz na rok, I nim pisną trema ich zjada
Chwyta za gardła #Saddam, wiszą na drzewach #piniata
Tańczą jak zagram, kiedy robię swing #pałkarz
Skreślanie marzeń to Proforma #strike_out!

Czternaście lat w grze, fakt, że mam o czym pisać
Jest niepodważalny jak ten track I ta ekipa
Siedmiu typa, co ma skill na płytach
Co da skill na featach, co za styl rozkwita, bro!
Fell that shit, ten flow, daj nam bit, ayo!
Damy hit, a usłysz go dziś w Idaho!

Music Maybach wita, tylko forma - pro
Zamiast docłów w klipach

Styl, mam styl, własny, własny
Ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń I flagi na maszty
To zaszczyt na front idziemy bronić rap gry

Styl, mam styl, własny, własny
Ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń I flagi na maszty
To zaszczyt na front idziemy bronić rap gry

Ciekawe kto po tym posprząta, ziom, z OIOMu podglądam
Proforma, V, ziom zoba ten czołg flow ma
Wycelowaną noname jebaną broń w skroń ma
W rzece zwłoki te już prąd porwał
Wchłania go piach, chciał tu kłopotu to ma go na bank
Gwarantowane chłopaku tu masz, że nie ma cię kiedy łapię za mic
Jebła bomba, jaką miewał Boruc
I mam całe ręce we krwi, jakbym odbierał poród

A co by było gdybyś siedem tłustych styli zmieszać chciał z bitem
To Fabuła, Bezczel, Pysk, Ero, V, Sitek
To rapy dla tych kumatych, co wiedza co znaczy mieć flow
Chuj w rapu atrapy dzieciaku na straty paszoł
Jesteśmy zawodowcami, co nie zawodzą ani
Nie zgarniamy m-m-money jak jebany klawisz z Miami
Za nami zreformowani fani, to dla nich to gramy
Do granic renomowani, choć nie nominowani
Do Grammy, czasami zorani na bani miewamy
Omamy I zmagamy się z demonami, styrani nocami
Z ziomami pookładani, stawiamy tamy, sztamy trzymamy
Z rządami skonfliktowani bo szczamy na drani
Nie damy się im omamić I za nic się nie sprzedamy
Bo sami ogarniamy się, odpalamy dynamit
Nie chciani, nie lubiani, zorientowani weterani
Wypluwamy to na pergamin, bo mamy tonami to!